

„Głupota nie zwalnia od myślenia” (J. Lec)

, a jak inaczej to określić?, chodzi o klasyczny moim zdaniem przykład związany z pomnikiem wystawionym przez Towarzystwo Regionalne i lokalną administrację na mogiłach żołnierzy polskich poległych w pobliżu Rejowca w 1939 roku o znanych nazwiskach, stopniach wojskowych, jednostkach, z których pochodzili, danych osobowych i datach śmierci. Wykuty na nim napis wywoływał wiele kontrowersji i urągał wszelkim zasadom przyzwoitości, zakłamując historię lokalnych wydarzeń. Wreszcie nadszedł czas, że ktoś kompetentny nakazał rozbiórkę pomnika z idiotycznym i szokującym napisem (w tej konkretnej sprawie). Trzeba będzie publicznie wyjaśnić, dlaczego nakazano rozbiórkę, wytłumaczyć zmarnowane pieniądze pozyskane w czasie dwóch kwest publicznych na cmentarzu parafialnym i jakie osoby za to wszystko odpowiadają. Przeprzić za tyle wyzwick pomówień, poniżania i donosów do organów ścigania. To będzie test dla waszego honoru, bo jak na razie to tylko wstyd i hańba dla waszej niekompetencji. Nawiasem mówiąc Towarzystwo zgodnie z ogólnym zapisem statutowym powinno być strażnikiem znajomości historii związanej ze swoją miejscowością, a kto powinien znać ją lepiej niż Wy? Chyba, że jesteście Towarzystwem o wzajemnej adoracji. To, co zrobiliście z pamięcią o poległych żołnierzach woła o pomstę do Nieba. Jak się wydaje nareście prawda sama się obroniła i to w niemałych cierpieniach? Wiele można by pisać gorzkich słów pod Waszym adresem, w sytuacji tej, co się stało w Rejowcu. Niech za zakończenie i podsumowanie posłuży wymowny cytat:

„Dramatem naszych czasów jest to, że głupota zabrała się do myślenia” (Jean Cocteau)

Dla zobrazowania tych stwierdzeń i stawianej tezy posłużę się fotografiami.

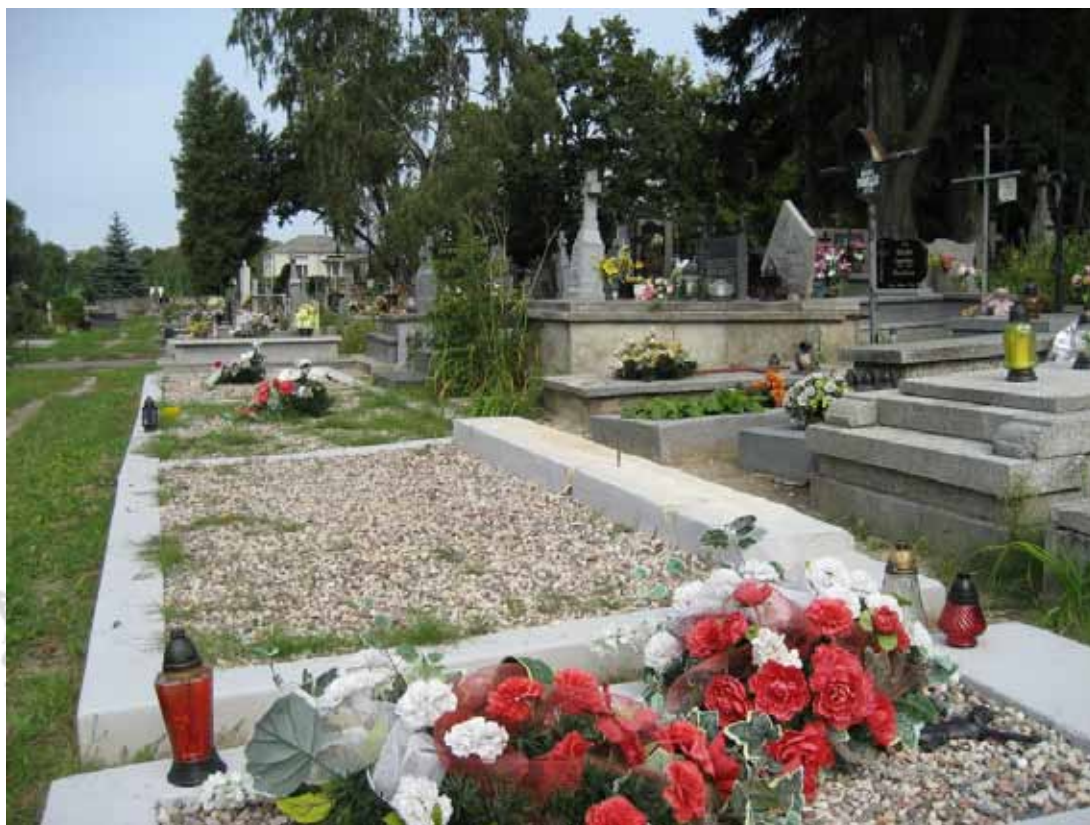


Wytwór „wspaniałej” wyobraźni lokalnych działaczy można było jeszcze podziwiać w dniu **26 sierpnia 2011 roku**.

Poniżej prezentowane fotografie wykonano **29 sierpnia 2011 roku**. Wszystko wskazuje na to, że pomnik został rozebrany dnia **27 sierpnia 2011 roku**.







Fotografie mówią same za siebie, komentarz zbędny. Za taką krytykę polecą znowu z Waszej strony niewybredne wyzwiska pod moim adresem. (W swoich krytycznych ocenach nigdy nie występowałem anonimowo). Nic to – może przeżyję to jakoś. Jedyne mogę określić takie zachowanie, to objaw Waszego

zaściankowego zadufania. Niewiele trzeba, aby było normalnie jak pisał H. Sienkiewicz, „Szkice węglem”
cytat – (...) „zaczynicie drapać się w szlachetne organa myślenia”.

